Cena 10 groszy

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 215 (7845) Sobota, dnia 20 Września 1924 r Rok XXXI

Zjazd Kanałowy w Kruszwicy i Bydgoszczy

W sobotę 13 bm. od wczesnego rana zjeżdżali się uczestnicy zjazdu w Kruszwicy. Przybyli prezes dyr. kolei Dobrzycki, wojewoda Nikodemowicz, inż. Szefer w zastępstwie wojewody śląskiego, inż. Konopka w zastępstwie min. Robót publicznych, ziemiaństwo, wielu przedstawicieli samorządów powiatowych i miejskich oraz cały szereg reprezentantów prasy. Na miejscu witał przybyłych inż. Mierzyński jako organizator zjazdu.

O godz. 8 rozpoczęło się zwiedzanie zabytków prastarego grodu piastowskiego. Uczestnicy zwiedzili starożytną około 100 lat liczącą kolegjatę farną, prałat Schoenborn z wielką uprzejmością udzielał objaśnień. Następnie przeszli goście pod Mysią Wieżę dla obejrzenia najstarszego tego pomnika rodu Piastów. O godz. 11.20 nastąpił wyjazd parostatkiem na Gopło. Parowcem dojechano aż na kilka kilometrów przed południowe brzegi jeziora. Po powrocie odbył się obiad w hotelu „Gopło" a następnie goście samochodami wyjechali do Bydgoszczy.

Następnego dnia w niedzielę zjazd odbywał się w Bydgoszczy. O godzinie 11,30 wyruszono parostatkiem do Brdyujścia, by widzieć kanał Bydgoski, port drzewny i śluzę przy Brdyujściu. O godzinie 2,30 nastąpił powrót do miasta. W hotelu „Pod Orłem" odbyło się śniadanie dla uczestników zjazdu a następnie o godz. 4 w Instytucie rolniczym zebranie celem wysłuchania referatów i uchwalenia rezolucji.

Zebranie otworzył prezes Rady miejskiej miasta Bydgoszczy inż. Janicki. Marszałek Trąmpczyński przyjąwszy zaproponowane przewodnictwo posiedzenia wypowiedział kilka zdań na temat znaczenia dróg wodnych i o drodze przemysłowej kanału, który ma łączyć Wartę przez Gopło z istniejąym Kanałem Bydgoskim.

Inż. Tychoniewicz, kierownik bud. wod. wojew. poznańskiego mówił na temat: „Znaczenie dróg wodnych dla zachodniej Polski". O sposobach uzyskiwania dróg wodnych referował inż. Konopka z ministerstwa robót publicznych.

Jak pierwszy referat tyczył się pewnego tylko terytorjum, ściśle ograniczonego geograficznie tak inż. Konopka skreśliwszy historyczny rozwój budowy dróg wodnych referował o rodzajach kanałów i wyzyskiwanie tychże.

Największej uwagi skupił jednak trzeci referat inż. Tillingera z ministerstwa robót publicznych, głównego projektodawcy sieci kanałowej w Polsce. Inż. Tillinger mówił o Kanale Węglowym, który łączyć ma G. Śląsk z Gdańskiem przyczem jedna odnoga tegoż kanału pójdzie przez Łódź do Warszawy a druga do Poznania.

W dyskusji zabierali głos marsz. Trąmpczyński, min. Rybczyński, inż. Mierzyński; inż: Kaczkowski i inż. Szeffer. Ostatni jako delegat G. Śląska dowodzi, że węgiel górnośląski byłby w Gdańsku na tonie o 3 zł. tańszy niż węgiel angielski, gdyby transport odbywał się wodą. Województwo śląskie jako specjalnie zainteresowane Kanałem Węglowym gotowe jest ponieść znaczną część kosztów budowy.

Po wysłuchaniu referatów i zakończeniu dyskusji przyjął zjazd następującą rezolucję:

Zjazd kanałowy po zwiedzeniu Gopła i Kanałów Bydgoskich uprasza rząd.

1) aby wygotował i opublikował w jaknajkrótszym czasie ogólny plan sieci kanałowej w Polsce;

2) aby wygotował przedewszystkiem szczegółowy plan kanału łączącego Warszawę z Wisłą przez jezioro Gopło a następnie Kanału Węglowego z Zagł. Dąbrowskiego i G. Śląska do Łodzi, Warszawy oraz Poznania;

3) aby zaprojektował warunki koncesji dla przedsiębiorstwa kanałowego, obejmującą mianowicie prawo wywłaszczenia gruntów potrzebn. pod kanał i obok kanału:

4) aby zaprojektował ustawę uprawniającą koncesjonarjusza przedsiębiorstwa kanałowego do przedłożenia części kosztów budowy kanału na tych interesantów, którzy z budowy kanału mają specjalne korzyści:

5) aby zaprojektował ustawę dotyczącą związków celowych dla samorządów. Zjazd jest zdania, że taki związek będzie najlepszą formą dla przedsiębiorstwa kanałowego, o ile skarb sam tego przedsiębiorstwa nie weźmie w rękę.

TELEGRAMY.

Kredyty hypoteczne dla przemysłu.

ŁÓDŹ, 19.9. Jak się dowiadujemy, Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza przywrócić dla przemysłu włókienniczego kredyty rembusowe na zakup surowców, z jakich przemysł ten korzystał w P. K. K. P. Ogólna suma tych kgedytów zostanie prawdopodobnie nieco zmniejszona, tak że nie dorówna wysokości ogólnej kredytów remburswych w P. K. K. P.

Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego pertraktuje z kołami finansowemi Ameryki o pożyczkę w wysokości 25 miljonów dolarów. Rokowania te są na dobrej drodze, tak że prawdopodobnie w końcu tego miesiąca przedstawiciele przemysłu zostaną o nich poinformowani.

Wspomniana suma 25 miljonów dolarów przeznaczona ma być na udzielanie krótkoterminowych kredytów hypotecznych dla przemysły polskiego, przyczem przemysł włókienniczy byłby szczególnie uwzględniony.

Koszt ogólny takiego kredytu przy trzyletnim terminie kalkulowałby się na na około 16 proc. rocznie.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta jest całkowicie realną i na drodze do pomyślnej realizacji. Jeśli chodzi o termin tych kredytów, to ze sfer przemysłowych zaproponowano termin trzyletni, a nie dłuższy ze względu na oprocentowanie.

Rząd, który w tym kierunku usilnie popiera wysiłki Banku Gospodarstwa Krajowego, spodziewa się, że uzyskanie tak poważnej sumy na warunkach względnie dogodnych, przyczyni się do złagodzenia braku kapitałów w przemyśle i osłabi kryzys.

Robotnicy polscy w obronie Górnego Śląska.

KATOWICE, 19.9. Związki zawodowe Górnego Śląska, bez różnicy przekonań politycznych, wysłały do Generalnej Federacji Pracy w Paryżu i do Generalnego Związku zawodowego Trade Unionistów w Londynie, jak również do Międzynarodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Górników w Brukseli i do Międzynarodowego Związku Chrześcijańskiego gwarectwa w Utrechcie, następujący telegram:

Przedstawiciele Związków zawodowych na Górny Śląsk, które to związki reprezentują 9/10 wszystkich tutejszych robotników oraz olbrzymią większość całej ludności kraju, z żalem dowiedziały się, że pierwszy robotniczy premjer rządu wielkobrytyjskiego, na uroczystem posiedzeniu Ligi Narodów użył w sprawie rozgraniczenia Górnego Śląska słów, które mogłyby być zrozumiane jako krytyka odnośnego rozstrzygnięcia Rady Ligi Na-

rodów w sensie dla Polski nieprzychylnym. Przeciwnicy nasi nie omieszkają wyzyskać ich dla swoich celów podjąć próby wznowienia walki dwóch narodów na Górnym Śląsku. W myśl rezolucji, powziętych na lichnych wiecach masowych, apelujemy do poczucia sprawiedliwości brytyjskiego ludu pracującego, przypominając, że walkę o połączenie Górnego Śląska z Polską toczył przeciw obcemu kapitałowi napływowemu nie kto inny, jak tylko robotnik i cały lud śląski, zrośnięty od wieków z tą ziemią. Arbitraż Ligi Narodów był pierwszym aktem międzynarodowej sprawiedliwości, który dał przewagę nie interesom kosmopolitycznego kapitału, lecz głosowi przedstawicieli demokracji i pracy.

„Organizacja zwalniania z wojska".

WARSZAWA, 19.9. Władze policji śledczej wpadły na trop szeroko rozgałęzionej organizacji, zajmującej się zwalnianiem poborowych ze służby wojskowej. Organizacja, która działała na terenie nietylko warszawskiej P. K. U., lecz i w kilku innych miastach, posiłkowała się całym szeregiem metod. Oprócz dostarczania t. zw. „aniołków", czyli zastępców faktycznych poborowych, którzy jako obarczeni brakami fizycznemi, stale uzyskiwali zwolnienie, organizacja podejmowała także akcję zwalniania tych, którzy już nawet przyjęci zostali do szeregów. Posiłkowano się nietylko przekupstwem, ale i fałszywemi dokumentami w jakie zaopatrywano poborowych wykupujących się od służby wojskowych. Podejmowano się także przeprowadzania odroczeń i t. d.

Haracz, jaki osiągano z klijenteli, był bardzo wysoki. Wczoraj, policja kryminalna z komisarzem 3-go rejonu śledczego, p Szabrańskim na czele wykryła główny sztab tej organizacji. Aresztowano: Małkę Kestenberg, żonę rabina, jej kuzynkę Slamę Ursterna, Izraela Barna, Icka Wolfa i Herszka Telermana. Dochodzenie zatacza coraz szersze kręgi.

Komuniści w Pradze.

PRAGA, 19.9. Wczoraj o godzinie 11 w nocy urządzili komuniści olbrzymią demonstracje antydrożyźnianą, w której wzięło udział kilka tysięcy osób. Ponieważ w czasie obrad parlamentu, zebrania pod gołem niebem są zakazane, przystąpiła policja do rozpędzenia demonstrantów i niedopuszczenia do zebrań małych grup. To wystąpienie policji wywołało cały szereg starć w całem mieście między policją i tłumem i dopiero po kilku godzinach policja zdołała opanować położenie.

Tymczasem w radzie miejskiej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie nad środkami, jakie należy przedsięwziąć, aby opanować drożyznę i aby zapobiedz nędzy mieszkaniowej. Komunistyczny wiceburmistrz miasta Pragi, Skała wniósł do rady miasta projekt wyasygnowania 2 miljonów koron czeskich na zakup zagranicznego mięsa. W tym właśnie czasie nadeszła wiadomość o ulicznych demonstracjach i rozruchach. Wiadomość ta wywołała burzę na posiedzeniu. Między komunistycznymi członkami rady a członkami innych partji przyszło do bójek na laski i krzesła, znajdujące się na sali posiedzeń. Kilka osób zostało lżej rannych. W końcu musiano przywołać policję. W czasie wczorajszych rozruchów splądrowano na mieście szereg sklepów.

Komunistyczne radjo.

KRAKÓW, 19.9. „Naprzód" przynosi wiadomość, iż na jednym z domów przy ulicy Kraszewskiego wykryto radjostację. Obsługiwał ją pewny słuchacz filozofji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Miał on przyjmować depesze iskrowe państwowej radjostacji w Dębnikach oraz, jak wykazało śledztwo, otrzymywał również wiadomości od związków komunistycznych w kraju i zagranicą. Wyniki śledztwa policja trzyma w tajemnicy i odmawia wszelkich informacji.

Uchwały Rady Ministrów.

WARSZAWA, 19. Rada ministrów na posiedzeniu swem w dniu 17 bm. powzięła następujące uchwały:

1) Zatwierdzenie protokółu, dotyczącego tymczasowego uregulowania żeglugi powietrznej między Polską a W. Brytanją.

2) Rozporządzenie o rozciągnięciu na pow. wołożyński i stołpecki województwa nowogródzkiego, mocy obowiązującej ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejściu na własność państwa ziemi w niektórych powiatach Rzplitej Polskiej ze zmianami w ustawie z dnia 1.7.1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego.

3) projekt ustawy o ratyfikacji umowy między Rzplitą Polską a republiką o wzajemnym obrocie prawnym.

4) Projekt ustawy o zwolnieniu od podatków i opłat publicznych państwowych i samorządowych osób, korzystających z prawa eksterytorjalności, oraz szefów przedstawicielstw konsularnych państw obcych w Polsce.

5) Projekt ustawy o nieruchomościach majątków przejętych na własność państwa, jako dobra bezdziedziczne.

6) zawarcie umów z dnia 17 marca 1924 r. z wolnem miastem Gdańskiem w sprawach handlowych.

7) projekt ustawy o dietach i kosztach podróży lekarzy, jako znawców sądowych w górnośląskiej części województwa śląskiego.

8) projekt ustawy wprowadzający zmiany w przepisach i postępowaniu karn. obowiązującem w województwie pomorskim i poznańskim i w górnośląskiej części województwa śląskiego.

9) Projekt uzupełniający projekt ustawy o sędziach i prokuratorach sądów ogólnych.

10) Projekt ustawy o zmianie przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa na ziemiach b. królestw: polskiego oraz w rosyjskiej ustawie postępowania karnego.

11) Projekt ustawy o zmianach w urządzeniu, sądownictwie i ustawie postępowania cywilnego, obowiązującej w b. zaborze rosyjskim.

12) Wyznaczenie siedziby polskiego okr. urzędu ziemskiego w Brześciu nad Bugiem.

Ulgi dla niezamożnych akademików.

WARSZAWA, 19 Poseł Smólikowski odbył konferencję z min. oświaty Miklaszewskim, któremu przedstawił przykre następstwa podwyższenia opłat uniwersyteckich, która to sprawa żywo poruszyła sfery akademickie. Minister oświadczył, że w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie przyznające wydziałom uniwersyteckim swobodną rękę w przyznawaniu ulg w opłacie czesnego niezamożnym studentom co do odłożenia spłaty na czas późniejszy i co do przyznania ewentualnie bratnim pomocom prawa kwalifikowania skali ubóstwa.

Fuzje spółek akcyjnych z ograniczoną odpowiedzialnością.

WARSZAWA 19. Departament obrotu pieniężnego zorganizował dziś konferencję na temat rozporządzenia, które ma być wydane o fuzji spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Konferencja zdecydowała, że rozporządzenie ma jednolicie normować łączenie spółek dla całego państwa, a nadto ma wprowadzić możliwe ułatwienia przy łączeniu przedsiębiorstw, a w szczególności u chyli ma konieczność wprowadzenia oddzielnych zarządów łączących się spółek do czasu zaspokojenia wierzytelności spółki przyjętej, jak to przewidują niektóre ustawy dzielnicowe. Pozatem zdecydowano wprowadzić pewne ulgi stemplowe, przy czynnościach związanych z przeprowadzeniem fuzji przedsiębiorstw.

Odkrycie 15 księżyców.

PARYŻ 19. Amerykański astronom Robertsohn odkrył 15 księżyców przy Jowiszu

Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 19.9 Dnia 17 bm. młyny warszawskie nie zawierały żadnych tranzakcji (po i dzienia giełdy, jak zwykle w środę, nie było). Brak wszelkiego zapotrzebowania ze strony młynów warszawskich tłumaczy się strajkiem piekarzy i wiszącym w powietrzu strajkiem pracowników młynarskich. Tendencja na zboże jest w dalszym ciągu bardzo mocna. Prowincja żąda już 21 zł. za 1 kwintal żyta loco stacji załadowawcza. Poznań notował, o ile nam 20 do 21 zł. za kwintal. Przyjmując, że w rzeczywistości ceny giełdowe poznańskie są mniej więcej o 10 proc. niższe od cen faktycznych żyto poznańskie dochodzi już do 23 zł. Wpływa na to w znacznej mierze tendencja wywozowa bardzo popularna wśród producentów

XI Kongres Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Gandawie.

W dn. 1 — 4 września odbył się w Gandawie (Belgja) jedenasty Kongres Międzynarodówki Spółdzielczej przy udziale około 400 delegatów z dwudziestu kilku krajów. Z Polski było 6 delegatów: 3 od Związku Polskich Stow. Spożywców (Społem), 2 od Związku Robotniczych Stow. Spółdzielczych (klasowego), 1 od Narodowej Tochowli (ukraiński we Lwowie). Z licznych powitań zasługuje na wzmiankę przemówienie p. Ponińskiego, sekretarza naszego poselstwa w Brukseli, który witał Kongres imieniem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Najważniejszem z zagadnień kongresowo była sprawa neutralności politycznej Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Już w dyskusji nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego liczni mówcy rosyjscy domagali się od Związku wejścia w ścisły stały kontakt z komunistyczną Międzynarodówką Związków Zawodowych w Moskwie, gdyż kontakt podobny Związek nawiązał już z niezależną Międzynarodówką Zawodową w Amsterdamie. Komitet Centralny ze względu na polityczny charakter moskiewskiej Międzynarodówki Zawodowej i jej zupełną zależność od partji komunistycznej — wypowiedział się przeciwko wnioskowi rosyjskiemu, ze swej strony stawiając wniosek, aby do czasu utworzenia jednej politycznie niezależnej międzynarodówki zawodowej Międzynarodówka Spółdzielcza zawiesiła stałe współpracownictwo z Międzynarodówką Amsterdamską. Za wnioskiem rosyjskim, prócz delegatów rosyjskich, głosowało zaledwie paru angielskich komunistów. Ale już komuniści czescy, dość liczni na Kongresie, powstrzymali się od głosowania. Rosyjski wniosek upadł, a uchwalono rezolucję Komitetu Centralnego.

W trzecim dniu Kongresu delegacja angielska postawiła wniosek zasadniczy, ostro podkreślający bezwzględną polityczną i religijną neutralność Międzynarodówki Spółdzielczej. Wniosek ten został uchwalony przeszło 2/3 głosów.

W ważnej sprawie stosunku między różnemi rodzajami kooperacji Kongres uchwalił wniosek referenta Alberta Thomasa, dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, wyrażający życzenie „organicznego i bezpośredniego" stosunku pomiędzy kooperacją spożywc. a kooperacją rolną i to nietylko pomiędzy stowarzyszeniami oraz centralami krajowemi, ale też w skali międzynarodowej „na zasadzie wzajemnego poszanowania odmiennych warunków pracy i życia".

W sprawie banków spółdzielczych powzięto uchwałę, która między innemi zawiera życzenie, ażeby oszczędności spółdzielców członków spółdzielni były lokowane tylko w spółdzielczych organizacjach kredytowych.

W sprawie kobiecej uchwała stwierdza wielką rolę kobiet w ruchu spółdzielczym i konieczność odnośnej propagandy.

Delegacja rosyjska postawiła wniosek, domagający się, ażeby obok języków francuskiego, angielskiego i niemieckiego uznano również i rosyjski za urzędowy język Międzynarodówki Spółdzielczej, a więc za język korespondencji i obrad. Wniosek ten został odrzucony, przyczem odnośna uchwała zaznacza, iż Kongres nie powodował się niechęcią do języka rosyjskiego tylko koniecznością oszczędzenia czasu.

Pocieszającym dla polskiego ruchu objawem jest fakt, że delegaci polskich związków „Społem" i „klasowego" we wszystkich sprawach głosowali jednomyślnie. Dowodzi to, iż w ruchu naszym niema głębszego rozłamu ideowego, co rokuje pomyślny wynik mających niezadługo nastąpić rokowań połączeniowych.

Nowe oszustwo półzłotówkami.

„Kurjer Łódzki" podaje:

W szeregu pieniężnych afer pomysłowych zamachów na naszą złotową monetę pojawiła się nowa zdradziecka robota sprytnie ukrywających się indywiduów. W mieście ukazała się znaczna ilość drobnego bilonu czeskiego, swem podobieństwem zbliżonego do nowej monety zdawkowej. Ludzie nieznani wprowadzają korony czeskie do handlu polskiego, wymieniając półkoronówki czeskie na polskie 50 groszówki metalowe. Cała powyższa tajemna machinacja polega na tem że nieostrożnym odbiorcom zdawkowej monety polskiej wydaje się półkoronówki czeskie, mało różniące się od naszego metalowego bilonu, na czem pomysłowi oszuści zarabiają kolosalne sumy, nie trudniąc się przytem ni czem.

Różnica pomiędzy naszą niklową półzłotówką a czesko słowacką półkoronówką — na pierwszy rzut oka — jest niewielka. I tu i tam strona licowa ma cyfrę „50" prawie jednakiej wielkości, różniąc się tylko tem, iż półzłotówka ma pod cyfrą „50" napis „groszy", czego półkoronówce niema. Różni się również obramowanie.

Zato strona odwrotna monet różni się b. znacznie, gdyż półzłotówka ma pośrodku herb Państwa Polskiego — orła, podczas gdy na półkoronówce widnieje pokraczny lew z rosochatym ogonem i rozczapierzonemi pazurami. Ponadto, nasze półzłotówki mają gładkie kanty, półkoronówka — karbowane. Przytem ostatnie monety są nieco mniejsze i z metalu, mającego odcień żółtawy, nieco srebro przypominający, podczas gdy polskie półzłotówki są więcej siwe, koloru czystego niklu.

Oszustwo polega na zróżnicy giełdowej tych monet, gdyż korona czeska na giełdzie jest ceniona około 15 — 16 groszy polskich. Zatem oszuści, na wciskaniu nieuważnej klijenteli półkoronówek 40 — 43 grosze. Zarobek suty. Na stu podobnych operacjach oszust zyskuje 40 — 43 złote.

Ostrzegamy czytelników naszych przed tym oszustwem i jednocześnie wzywamy do czujności władze państwowe i głównie — policyjne, które każdy podobny wypadek wydania półkoronówki wzamian naszego polskiego złotego jako oszustwo traktować winny.

Uczciwe pisma polskie o podanie powyższego ostrzeżenia do publicznej wiadomości prosimy

KRONIKA.

— Z KALISKIEGO TOWARZYSTWA WIOŚLARSKIEGO.

W dniu 20.9 rb., tj. w sobotę w Klubie zimowym Towarzystwa Wioślarskiego, odbędzie się zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości. Kostjumy dowolne.

Komitet zabawy ma nadzieję, że w sobotę sala zapełni się po brzegi, gdyż są przyszykowane różne niespodzianki.

KOMITET.

— WIECZOR DYSKUSYJNY.

W sobotę, dnia 20 września 1924 r., o godz. 7 m. 30 wiecz. w Klubie Robotniczym ul. Wrocławska będzie wygłoszony referat Stanisława Pinczewskiego na temat „Wypadki polityczne ostatnich tygodni na treść którego składa się:

1) Konferencja londyńska w sprawie niemieckich odszkodowań;

3) Ogólne zgromadzenie Ligi Narodów — a sprawa rozbrojenia państw;

4) Powstannie w Gruzji;

5) Sprawa Sawinkowa.

O czem zawiadamia i zaprasza członków i gości sympatyków Towarzystw Uniwersytetu Robotniczego T. U. R.

— ZMIANY W USTAWIE NOTARJALNEJ I HIPOTECZNEJ.

Dnia 11 września rb. odbyło się w min. sprawiedliwości pierwsze posiedzenie komisji w sprawie zmian, projektowanych w ustawie hipotecznej i ustawie notarjalnej. Posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem radcy prawnego ministerstwa sprawiedliwości p. Zdanowicza przy udziale sędziów Sądu Najwyższego i przedstawicieli ministerstwa reform rolnych. Zebrany w tej mierze materjał nie został wyczerpany. Na Nstępne posiedzenie odbędzie się dnia 18 bm.

— WYKŁADY NA UNIWERSYTECIE LUDOWYM przy Stow. Kurs. Wiecz. dla Robotników są w normalnym toku. W piątek tj. dn. 19 bm. o godz. 8 i pół odbędzie się wykład dr. Rozentala n. t. „Hygjena w wieku dziecięcego i młodz., w sobotę dn. 20 bm. o godz. 4 pp. wykład p. inż. Neumana n. t. „Skład i znaczenie otaczającej nas atmosfery".

— POŻAR.

Wczoraj o godz. 10 wiecz. w Dobrcu Wielkim spalił się stóg żyta, należący do gospodarza Ranisza. Przyczyna pożaru nie została wyjaśniona. W akcji ratunkowej przyjmowała udział dobrzecka straż ogniowa.

— FAŁSZYWE BILETY DWUZŁOTOWE.

Pojawiły się w obiegu fałszywe bilety zdawkowe 2 złotowe. Falsyfikat ten wykonany jest na papierze miękkim, bibulatym, nieposiadającym połysku. Na stronie przedniej tło utrzymane jest w kolorze brudno bronzowym, druk w tekście i podpisy są odmiennne, miejscami zamazane. — Portret Kościuszki i jego obramowanie wykonane są w kolorze ciemniejszym, niż na banknocie prawdziwym. Cyfry numeracji są odmienne, ścieśnione, a miejscami przerywane.

Na stronie odwrotnej tło siatkowe jest nikłe i miejscami przerywane, rozeta pośrodku biletu jest wykonana nieudolnie i miejscami ma linje niewidoczne. Druk łukowego napisu u góry i dołu ma litery nierówne i zamazane, naśladowane nieudolnie. W napisie DWA ZŁOTE po bokach rozety litery są rozlane. Cały bilet po obu stronach utrzymany jest w kolorach brudnych, mniej wyrazistych co odrazu rzuca się w oczy i pozwala falsyfikat rozpoznać z łatwością.

Policja jest na tropie fałszerzy.

— PODATKI W PAŹDZIERNIKU.

Do dnia 15 października winna wpłynąć 2 rata podatku gruntowego wraz ze 100 proc. podwyżką.

Do tego samego terminu wpłacony powinien być podatek przemysłowy od obrotu za 1 półrocze roku bieżącego przez mniejsze przedsiębiorstwa.

Pierwsza część 2 raty podatku majątkowego wpłacona być winna od dnia 10 października (druga część II raty tego podatku wpłacana będzie od dnia 10 listopada do dnia 10 grudnia.

— TERMINATORZY MAJĄ PRAWO DO ODROCZENIA SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Ministerstwo przemysłu i handlu zwraca uwagę, że z postanowień przejściowych ministra spr. wojskowych, dotyczących wykonania ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej wynika, iż terminatorzy w rzemiosłach mają prawo do korzystania z odroczenia służby wojskowej dla ukończenia nauki rzemiosła.

Odroczenie może być udzielane tym uczniom rzemieślniczym, którzy terminują w rzemiośle i wykażą się świadectwem z odbywania nauki wydanem przez zarząd cechu, względnie przez zarząd izby rzemieślniczej i poświadczonem przez instruktora stowarzyszeń rzemieślniczych.

O ile chodzi o terminatorów na terenie województwa łódzkiego, to zaświadczenia o odbywaniu nauki, wydane przez cechy, poświadcza instruktor stowarzyszeń rzemieślniczych przy województwie łódzkiem (wydział przemysłowy).

Odroczenie służby wojskowej może być udzielane z roku na rok aż do osiągnięcia przez terminatora 22 roku życia. Terminatorzy starsi ponnad 22 lat życia, prawa do odroczeń nie mają.

— ZAWODY KONNE I WYSCIGI W OSTROWIE.

Ofic. Koło Sportowe 25 pap. urządza w dniu 12 października Zawody konne i wyścigi w Ostrowie. Niepowetowana ta strata, że tak ciekawe widowisko musi się odbywać w Ostrowie, a nie u nas, lecz z powodu braku odpowiedniego terenu w pobliżu naszego miasta, musiano się na to zdecydować. Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku znów w naszem mieście odbędą się rozgrywki tak pięknego sportu. Nie mylimy się, jeśli sądzimy, że przy tak dogodnej komunikacji Kalisz Ostrów, nasze społeczeństwo tłumnie do Ostrowa się wybierze i zadokumentuje, jak ściśle te węzły łączą nasze miasto z załogą wojskową. Szczegóły programu, który z powodu licznego udziału oficerów z innych pułków artylerji i kawalerji D. O. K. 7 zapowiada się obszernie, który podamy w najbliższym numerze.

— NA TRESC Nr. 38 „WIADOMOSCI LITERACKICH" składają się: artykuł K. Irzykowskiego o „niezrozumiałości" młodej poezji polskiej, wspomnienia H. Skarbek z wizyty u Conrada, nowela J. Kaden Bandrowskiego „Tajemniczy Przyjaciel", przekłady A. L. Czerny z poety francuskiego Larbauda, szkic o najnowszej literaturze hiszpańskiej, uwagi z powodu pięćdziesięciolecia publicysty wiedeńskiego Krausa, wreszcie obfity dział aktualny, z recenzjami F. Jarosy'ego, A Słonimskiego, przeglądem prasy korespondencją, notatkami, wywiadem Siewjerianinem itd. „Wiadomości powróciły do przedwakacyjnej objętości 6 stron druku (za 50 groszy).

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.27
Paryż	0.27.80
Szwajcarja	0.98.30
8% pożycz. zł.	5.70
4% poż. prem.	0.70
Bony zł. S. II A.	0.88
Listy Tow. K. Ziem. 4½	27.25

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 19 września 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	**757.2** m.m.
2) Kierunek wiatru	**NW**
3) Siła wiatru	**1** m/s
4) Stan nieba	zach umiark
5) Wilgot. bezwzględna	**10.9** m.m.
6) Wilgot względna	**95%**
7) Temp. powietrza	**+13.2**
8) Ilość opadów	Niebyło
9) Najwyż. temp. } z doby ubiegł. za cały d.	**+23.4**
10) Najniż. temp } z doby ubiegł. za cały d.	**+14.3**
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	**+14.2**

W Dżungli Kochinchiny

34) *romans z francuskiego.*

Hmon urwała na chwilę, zmęczoona długiem opowiadaniem, którego obai biali słuchali z niezmierną uwagą, każdy z innych pobudek. Misjonarz, który dotąd nie zgłębił wszystkich tajemnic tej religji, którą śledzi oddawna, widział potwierdzenie niektórych swych przypuszczeń.

— Bractwo okaleczonych, rzekł zwracając się do Piotra. — Tak je nazwałem na domysł, bo przeczuwałem oddawna, że jest w tem metoda.

De Lursak natomiast zżymał się i rozpaczał na przemian na myśl, że jego czarowna narzeczona znajduje się w mocy tych potwornych istot. — Niecierpliwość jego wzrastała.

— Mów dalej, mów — rzekł Rawenna do kobiety, której podał wprzód szklankę orzeźwiającego napoju.

— Tak, opowiem wam do końca. Szłyśmy więc długo tem podziemnem przejściem, aż wreszcie otwarła się przed nami wielka okrągła sala. Była to święta łaźnia, gdzie pośrodku był ogromny, marmurowy basen, wypełniony pachnącą wodą. Nurzałyśmy się w niej po kolei, na rozkaz kapłanek, poczem kładła one na nas czarne tuniki, i miękkie, czarne maski, z otworami na oczy i usta. Wtedy dopiero wepchnięto nas poza wielkie drzwi rzeźbione. Podniósł się wtedy wielki śpiew i wiedziałyśmy już, że znajdujemy się w pobliżu bogów. Czułam wielką trwogę, mimo to rozglądałam się ciekawie. Ach nigdy oczy nie widziały podobnych cudów. Strop sali oparty był na kolumnach, a każda z nich przedstawiała jakieś dziwne zwierzę. Tuż przy sobie widziałam zielonego węża o dziewięciu głowach, które chwiały się sycząc, lecz nie były to żywe węże, choć udawały je tak dobrze, jakby co tylko wypełzły z lasu. Gdzie indziej były dziwne konie z rogami, smokami, zwłaszcza jeden z głową ptasią i ptasiemi skrzydłami. I znów pod każdym słupem stały czarownice, nie mówiły ni, nie ruszały się, a tylko śpiewały bez końca. Wszystkie strasznie oszpecone. Dżinga tylko jedna nie miała na twarzy skaz.

— Wszakże jest jednooka — zauważył Piotr.

— O nie! — zaprzeczyła Hmon. Jednooką robi się tylko wtedy, gdy schodzi w doliny, w świątyni zdejmuje brzydkie plastry, któremi nalepia twarz i staje się gładką jak kość słoniowa, a ubraną jest jak królowa, w białą jedwabną tunikę i turban szyty drogimi kamieniami. Ona jest najwyższą kapłanką i jej tylko jednej wolno jest patrzeć w twarz czerwonym bogom. Gdyby wiedziała, że mówię wam to wszystko, przeszyłaby mi z pewnością serce swoim złotym sztyletem, który nosi u pasa. A zresztą — westchnęła Hmon — wszystko jedno, los mój i tak już rozstrzygnięty, a śmierć moja, tak pewną jest, jak to, że was widzę. To nic, wolę raz zginąć, niż cierpieć to, cobym wycierpieć musiała, gdybym im nie uciekła. Być może, że to wasz Bóg, daje mi tę moc, że już nie lękam się śmierci, choć czuję ją przy sobie.

Słowa te wypowiedziała ze spokojną pewnością, płynącą być może z fatalizmu wschodniego.

— Dlaczegobyś miała umrzeć? — rzekł łagodnie misjonarz. — Młoda jesteś i masz może jeszcze przed sobą długie lata życia.

Skinęła ręką z lekceważącą rezygnacją i mówiła dalej:

— Stanęłyśmy wreszcie w przybytku, w samym środku świątyni, gdzie siedzi na swym tronie czerwony bóg, odgrodzony od wiernych czterema przejrzystemi zasłonami, przetykanemi złotem. Przed każdą zasłoną padałyśmy na twarz, oddając cześć. — za czwartym razem podniosłam oczy i zobaczyłam...

— Czerwonego boga? — wyszeptał misjonarz.

— Tak jest. Siedzi tam wykuty z kamienia, a z ramion jego opada dwanaście rąk, zwróconych dłonią ku ziemi. Twarz jego piękną jest jak najcudniejszy sen i uśmiecha się do tych, którzy mu cześć oddają. Gdyśmy uklękły przed nim, Dżinga, która stała za nami, wyrzekła:

— Boże bezdzietnych matek, przywróć płodność łonu memu! Naraz uczułam, że palce posągu opuszczają się zwolna i uczułam na skroni zimne ich dotknięcie, potem owionęła mnie dziwna odurzająca woń i utraciłam przytomność. Nie wiem jak długo tak trwałam, pogrążona w niepamięci, lecz obudziłam się w tem samem miejscu, a gdy otworzyłam oczy, ujrzałam, nad sobą Dżingę, która kazała nam odejść przyrzekając mnie i moim towarzyszkom, że prośby nasze będą wysłuchane. Zdziwiło mnie tylko, że gdy wyszłam na świat, słońce zachodziło, całą więc prawie dobę spędziłam na stopniach ołtarzy.

— Niech każda z was złoży głowę pod jedną z dłoni dobroczynnego bóstwa niepłodnych matek, a będzie wysłuchaną.

Tu wsunęłam głowę pod czwartą dłoń i powstrzałam z innemi:

— I to już wszystko? — pytał Piotr.

— Nie, nie wszystko, gdyż inaczej nie byłabym tutaj. Powróciłam do domu i zdawało mi się, że szczęście znów zaświeci dla nas. Mąż mój przywrócił mi miłość swoją i oczekiwaliśmy oboje spełnienia przyrzeczeń kapłanek. Lecz rok upłynął, a ja byłam wciąż bezdzietną. Wówczas Dżinga doradziła jeszcze jedną pielgrzymkę, którą odbyłam, lecz i tym razem nie było żadnego skutku. Wtedy dopiero zaczęły się moje nieszczęścia. Zwołano wielką radę, gdyż niepłodność moja, skoro byłam żoną wodza, hańbiłam całą wieś. Dżinga oświadczyła, iż jest to znak, że bogowie chcą mieć ze mnie swoją służebną i że należy wydać mnie czarownicom.

— Cóż to znaczy?

— Znaczy to, że musiałam zamieszkać w świątyni i uczyć się od czarownic sztuk i wiedzy, lecz przedtem musiałam być okaleczoną. Wiedziałam dobrze, jak się to odbywa, gdyż będąc dwa razy w świątyni, przypatrzyłam się wielu rzeczom, słyszałam jęki torturowanych kobiet. Dżinga czuwa sama nad tem, aby wszystkie były straszliwie oszpecone i jest bezlitosna dla tych, które się opierają. Nie chciałam poddać się temu wyrokowi, ja córka wolnego plemienia.

(D. C. N.).

Wkrótce ukaże się **GWAR POLSKI** Ilustrowane pismo perjodyczne.

Kto chce wraz z ilustracją mieć bezstronne ujęcie zaszłych w ciągu tygodnia ważniejszych wypadków z życia Polski i zagranicy ten czyta **„Gwar Polski"**

Kto chce mieć informacje z dziedziny przemysłu, handlu i finansów. ten czyta **„Gwar Polski"**

Kto chce mieć wskazówki i artykuły z dziedziny rolnictwa ten czyta **„Gwar Polski"**

Kto chce mieć przegląd sportu, mód, trochę chumoru i rozrywki lub gustuje w powieściach ten czyta **„Gwar Polski"**

Kto chce mieć, lub ma na celu dobro Rzeczypospolitej i jej obywateli, a nie stronnictw i parji ten czyta **„Gwar Polski"**

Gwar Polski wychodzić będzie w każdą sobotę.

Cena poszczególnego numeru 80 gr. Prenumerata kwartalnie wraz z przesyłką 12 złot., rocznie 45 zł. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Nowy-Świat 50 m. 4-a.

Redaktor Naczelny: Sławomir Rosochacki. Za wydawnictwo „Gwar Polski" Mikołaj Korwin-Sobiszewski. Redaktor odpowiedzialny Tadeusz Jaszczewski.

1774

Ostatnia nowość druku! Nadzwyczajna treść!

„ZŁOTA SZAJKA" znakomitego powieściopisarza i nowellisty

MIECZYSŁAWA ZGÓRZEWSKIEGO,

powieść sensacyjno-kryminalna w 2-ch tomach, osnuta na tle działań szpiegowskich na rzecz Niemiec, Czech i Bolszewji.

Jesteśmy przekonani, że wywoła ona niebywałe zainteresowanie wśród czytelników, którzy z wielkiem zaciekawieniem będą oczekiwać dalszych №№ nadzwyczajnej, na wskroś oryginalnej powieści. Każden № zawiera 16 str. druku. Powieść ta napisana barwnym i porywającym stylem przez utalentowanego autora, trzyma czytelników w ciągłym napięciu!!!

Cena zeszytu 15 groszy. Cena zeszytu 15 groszy.

Dodatki do każdego zeszytu: Humor, Satyra, Aforyzmy. Ogłoszenia. Z zamówieniami na „Złotą Szajkę" zwracać się do Kantoru Gazet **„WYGODA", Warszawa, ul. Chmielna № 43.**

!!! Dotychczas wyszło 8-m zeszytów !!!

1773

BIURO ROLNICZO-HANDLOWE

W. WASZAK

W KALISZU

SKŁADY:

SZOSA SZCZYPIORNSKA 4, TEL. 96, BOCZNICA WŁASNA.
ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnych warunkach płatności:

WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH, drzewo opałowe, superfosfat 18%, cement, wapno częstochowskie i papę.

Dla pracowników państwowych na raty.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

„POLWINKOL"

SP. AKC. w KALISZU, przy rogu ul. Grodzkiej i Poprzeczno-Warszawskiej. — Telefon № 172.

Posiada stale na składzie **sól** w różnych gatunkach i sprzedaje takową po cenach ściśle hurtowych.

Hurtowa sprzedaż czystych **wódek,** koniaków i likierów, osobom tylko koncesjonowanym po cenach najniższych.

Towary kolonjalne. Wina owocowe z własnej wytwórni.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 13 październ. 1924 r. od godz. 10-ej z rana w Kolonji Dębe, gminy Kamień, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: trzy cielaki, maciora, trzy warchlaki i krowa 10-cio letnia, należących do Edwarda i Wandy małż. Wagenknecht, ocenionych na 500 zł.

Kalisz, dnia 15 września 1924 r.

1801 Komornik J. MOTYLEWSKI.

Miljony Baterji

do lampek kieszonkowych z poręczeniem zajakość przewyższającej towar zagraniczny stale KONKURENCYJNIE do dostawy. do dostawy.

Zakłady Przemysłowe i Handlowe

„TĘCZA"

1723 Kraków, Czarnowiejska 72/4.

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

JAN

GOSZCZYNSKI

Aleja Józefiny 19 (chwilowo) tel. 233

zakup **zboża ziemniaków kapusty** zakup

Płaci ceny najwyższe.

Dostawa wszystkich gatunków węgla Dąbrowieckiego i Górnośląskiego. Najlepszego w polsce Wapna murarskiego i rolnego z Chęcin. Nawozów sztucznych. Po cenach bez konkurencji. 1492

Do sprzedania

DOM

Z OGRODEM I PIEKARNIA.

Opatówek, St. Adamczewski

Zakład fryzjerski

przy ulicy Nadwodnej № 24 dom Bci Beatus i Edelszein, został otworzony zakład fryzjerski. Ceny nizkie. 50% taniej Tamże potrzebny pracownik fryzjerski.

Z poważaniem

1644 S. Zalc.

Poszukuje się do gorzelni

rezerwoarów do spirytusu i wody

Adres: Majątek Biernatki, pocz. Kalisz, (Woj. Łódzkie). 1800

POTRZEBNY

uczeń w starszym wieku do cukierni A. Mayera, Wrocławska № 19. 1794

14 b. m. w parku na ławce zostawiłam

damską torebkę

z binoklami, kluczami i fotografiami. Znalazcę łaskawie proszę za wynagrodzeniem oddać Asnyka 44/16. 1786

Potrzebna

Wychowawczyni Izraelitka zaraz. Wiadomość Fabryczna 3. 1779

Zginęła legitymacja urzędnicza

wydana przez Kuratorjum szkolne w Łodzi na imię Władysława Chlasty, dowód osobisty wydany przez Urząd gm. Żydów, weksel na 400 zł. podpisany przez Bronisławę i Tomasza Guzielak, który niniejszym unieważnia się oraz inne dokumenty. Łaskawy znalazca zwróci dokumenty do Inspektoratu szkolnego. 1796

Absolwentka konserwatorjum lwowskiego

udziela lekcji

gry na fortepianie. Bliższa wiadomość w domu przy ul. Dobrzeckiej l. 2, II p-ro drzwi Nr. 7. 1534

Redaktor H. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp.